

# Sarius, Japy (feat. Ten Typ Mes)

buta zawiązał wyszło że to dobry chłopak  
na razie tylko wyszedł i biegnie do boiska  
sznurowadło pozostało gdzie na blokach  
choć dalej gra i to wciąż ta sama stopa  
która wywijali na balkonach  
wołali na obiad  
a ci ganiali się na stopniach  
później ganiali towar  
a ścigali ich na różnych stopniach  
banan nie banan  
jakaś drogę trzeba obrać  
polska muzyka to jak moja żona była  
może gdyby było to bym jakoś się odpkocham  
zapie\* gdzieś na śqatach  
dla Ryszarda Riedla co pomaga mi

to coś więcej niż pieprzenie  
to zawsze było więcej niż pieprzenie  
czy to kiedyś skuma wielu  
pewnie nie  
ale ja mam swoje cele  
spełnię je, to spełnienie  
pewne jest że prędzej polegnę  
niż pobiegnę za trendem  
jak jesteś osoba co słyszy coś więcej  
niż te zbędne brednie  
kup CD na koncercie  
Ja będę i dostarczę te energie w chuj!

antihajp  
taki też byłem w szkole  
wiec jebie mnie wiek  
mówią że dajesz na słuchawki miód  
wiec mają całe uszy w miodzie  
jaj siada im to gównno przewiezione  
ja z Cobainem, Morisonem  
idę w inną stronę  
choćbyśmy zostali sami na rejonie, ziomek  
może i ja umrę z moim głodem  
moim potem  
a skumają mnie dopiero

co za życie piękne  
piękne japy przerobione  
droga na szczyt, jak raz, dwa, trzy  
piękne japy  
o nich marzysz  
wszędzie  
piękne japy  
one przerobione  
japy o tym marzysz  
być jak one  
jak one

wszędzie przerobione japy  
przerobione gęby  
niczego tak nie boja się  
jak minąć z trendem  
metaliczne myśli mam  
st. Anger  
więc tak jak Metalika na terapię biegnę  
czy może trzeba wyrzec się twarz  
być nad punkiem i marzyć  
oddać całe pole bez walki od razu

raczej wole ten bilans jap równoważyć

niepełnosprawny bóg utknął w papierów stercie  
tymczasem w mym mieście  
bogowie parują se na koncercie  
częściej niż lokal, znajomi, osiedle, leż że